Posłuchaj

()

Candace Owens kilka dni temu na X stwierdziła, iż ktoś bliski francuskiego rządu poinformował ją o tym, że Macronowie nasłali na nią płatnych morderców, wśród których znajduje się także jeden agent Mossadu.

Motywem Macronów jest niezadowolenie z cyklu *Becoming Brigitte* („Stając się Brigitte”) opublikowanym przez Owens na youtube.

W cyklu tym amerykańska influencerka twierdzi, że Brigitte Macron urodził(a?) się jako mężczyzna o imieniu i nazwisku Jean-Michel Trognaux, ponieważ brak jakichkolwiek zdjęć Brigitte sprzed 40-go roku życia, patrz tu.



Candace Owens @RealCandaceO · Nov 22

🚨 URGENT

Two days ago I was contacted by a high-ranking employee of the French Government. After determining this person's position and proximity to the French couple, I have deemed the information they gave me to be credible enough to share publicly in the event that something happens.

In short, this person claims that the Macrons have executed upon and paid for my assassination. Yes, you read that correctly. More specifically, that the green light was given to a small team in National Gendamarie Intervention Group. I am told there is one Israeli that is on this assasination squad and the plans were formalized.

Again, this person provided concrete proof that they are well placed within the French government apparatus.

Further to this point, this person claims that Charlie Kirk's assassin trained with the French legion 13th brigade with multi-state involvement.

Journalist Xavier Poussard's life is also at risk. This is deadly serious. The head of state of France apparently wants us both dead and has authorized professional units to carry this out.

I ask that every person RETWEET and share this.

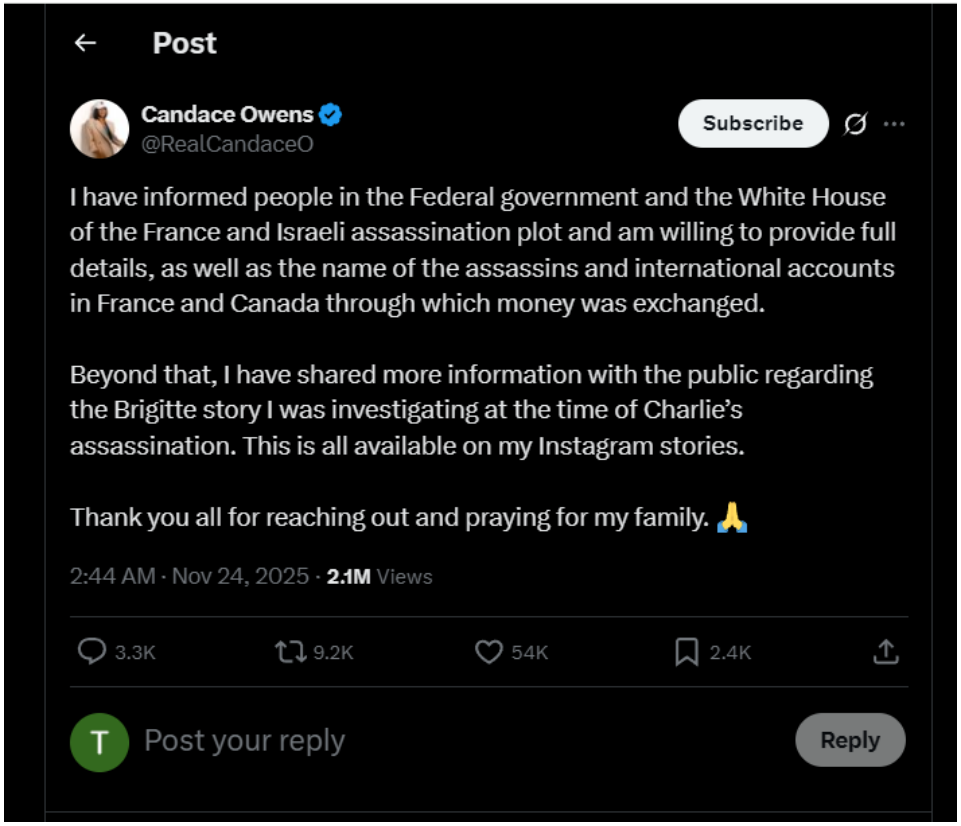
I do not know who in the American government can be trusted, since this source claims our leaders are aware. But I have more specific information which is definitively verifiable, should they care to reach out to me.

To the brave official in France who did this because they were so moved by the evil of Charlie's public execution to risk their own life— May God bless you. Truly.

Let all be revealed.

23K 95K 210K 37M


1.8K
4.7K
19K
813K
Candace Owens @RealCandaceO · 20h
I am told that payments for assassinations are running through the Club des Cent in France.
This means there is a paper trail and I encourage the patriots of France to do what you can to uncover it.
I would again like to stress that there was a French female assassin but also a male, Israeli assassin that were selected to kill me.
These are joint state operations.
2.9K
10K
49K
3.9M


Post
Candace Owens
@RealCandaceO
Subscribe
I have informed people in the Federal government and the White House of the France and Israeli assassination plot and am willing to provide full details, as well as the name of the assassins and international accounts in France and Canada through which money was exchanged.
Beyond that, I have shared more information with the public regarding the Brigitte story I was investigating at the time of Charlie's assassination. This is all available on my Instagram stories.
Thank you all for reaching out and praying for my family. 🙏
2:44 AM · Nov 24, 2025 · 2.1M Views
3.3K
9.2K
54K
2.4K
Post your reply
Reply

Macronowie nie chcieli lub raczej byli w stanie przesłać Owens przekonujących dowodów popierających żeńską płeć Brigitte, takich jak np. metryka urodzenia.

Za to wytoczyli jej proces o zniesławienie, a ostatnio rzekomo nasłali morderców. Argumenty Owens, oparte na badaniach Xaviera Poussarda, są porażające, a cała historia jest do tego stopniu nieprawdopodobna, że musi być prawdziwa.

Sam Proussard po opublikowaniu swojej książki *Devenir Brigitte* w 2021 uciekł z Francji do Włoch, obawiając się o swoje życie.

Książka Poussarda wydana pierwotni nakładem własnym.

Owens procesu się nie obawia, twierdząc, że Macronowie wygrać go nie mogą. Prawo amerykańskie w przypadku zniesławienia wymaga przekonujących dowodów na to, że pomawiający wiedział lepiej i działał w złej woli.

A tego w tym przypadku dowieść nie można. Skoro nie mogli uciszyć jej pozwem, postanowili ją zabić, co stanowi łatwą do wytłumaczenia eskalację.

Autor zastanawiał się nad tym, jaka to różnica, czym jest lub była biologiczna płeć Brigitte Macron z punktu widzenia polityki francuskiej.

Raczej żadna. Gdyby był prezydentem Macronem, a twierdzenia Owens byłyby prawdą, wtenczas albo:

1. by przyznał, że Brigitte urodziła się mężczyzną, ale jest obecnie taką super-kobietą, że on, Macron, jest niewymownie w tym związku szczęśliwy („Mężczyźni są lepszymi kobietami”) albo
2. wystosowałby następujące oświadczenie:

> Twierdzenia pani Candace Owens są tak absurdalne, że nie wymagają komentarza. Sfera prywatna państwa Macron winna być respektowana.
>
> Prezydent Macron stanowczo oświadcza, iż żaden jego prywatny wybór życiowy nie wpływa na jego decyzje polityczne.

Jak wiadomo, Francuzi są obyczajowo niesamowicie tolerancyjni, wychodząc z założenia, że to, co kto robi w sypialni, jest jego osobistą sprawą.

Macron przecież nie wygrał wyborów dlatego, że składał obietnicę wyborcom, że jego „żona” jest prawdziwą i stuprocentową kobietą. Więc o co chodzi?

Wyborcom Macrona taka sprawa raczej nie przeszkadza, a reszta i tak na niego nie głosowała, więc nie ma się czym gorszyć.

Zatem można by myśleć, że prezydent Francji nie ma nic do stracenia. Obojętnie co mówia, niech mówią. Tymczasem zareagował inaczej. Ciekawe.

Najwyraźniej za sprawą tożsamości Brigitte kryje się jakiś bardzo mroczny układ obawiający się swojego ujawnienia.

Zdaniem Xaviera Poussarda w sektorze służby publicznej we Francji sprawa Brigitte jest znana, ale Macronowie wywierają za pośrednictwem służb specjalnych, prokuratury i adwokatów taką presję, że ludzie boją się o tym mówić.

I tutaj pojawia się zasadnicze pytanie. Jeśli Macron prowadzi tak nietypowe życie prywatne, to dlaczego służby specjalne, finansowane z podatków, mają służyć do tego, by je ukryć?

Przecież zadanie ukrywania tożsamości Brigitte jest dla Francji bardzo kosztowne. Jeśli sprawa Brigitte była znana osobom, które przedstawiły Macrona jako kandydata lewicy, to dlaczego właśnie on został wybrany?

Czy nie było żadnego bez żony z męską przeszłością? Czy zalety polityczne Brigitte przeważają nad możliwym skandalem?

Kim jest właściwie Brigitte i kto tak naprawdę rządzi? Skoro Macronowie tak ostro reagują, to się bardzo czegoś boją. Uderz w stół, a nożyce się odezwą.

Słuchając wypowiedzi Owens na temat wpływu Izraela na politykę amerykańską autor dziwił się temu, że Amerykanka jeszcze żyje. Okazuje się, że może już niedługo, bo sprawę jej eliminacji zaangażowany jest także Mossad, który nie odpuszcza nigdy.

Skoro wszystko wskazuje na to, że Charlie Kirk został zabity przez amerykańskie służby specjalne, a sam Donald Trump dzwonił do Owens prosząc ją, by dała Marconom spokój, toteż założyć trzeba, że Trump Owens wystawi lub użyje własnych służb do pozbycia się jej.

Autor zakłada, że Owens konfrontacji z trzema wywiadami nie przeżyje, gdyż osoba prywatna nie ma w takim starciu szans. Skoro Amerykanie Francuzów i Mossad do niej dopuszczą, to niestety żona i matka trzech synów wkrótce pożegna się z życiem.

Autor odmówił za nią modlitwy z *Mszy o uproszenie łaski dobrej śmierci* i napisał jej, że przynajmniej jest katoliczką i umrze w stanie łaski. Jest przekonany o tym, że Owens wkrótce zginie w „wypadku” lub zostanie „zastrzelona przez nieznanych sprawców”.

Jedynym wyjściem byłaby ucieczka do Rosji, Chin lub Korei Północnej, to jest do tak potężnego kraju, który jest na tyle sprawny, by nie wpuszczać cudzych agentów na własne terytorium.

Ale amerykańska patriotka Owens takiego rozwiązania z pewnością nie wybierze. Poza tym nigdy nie ma gwarancji, że

państwo, do którego uciekła, kiedyś jej jednak nie wyda. Może wydarzy się cud, a może nie.

Czy warto umierać za Brigitte Macron?

Warto, skoro jest to prawda, weryfikowalna przez to, że ktoś decyduje się nią umrzeć. Jest jak podczas egzorcyzmu. Gdy demon czuje się atakowany i wie, że przegrywa, wtedy się manifestuje.

Czy jest to męczeństwo?

Nie, ponieważ sprawa Brigitte nie jest dogmatem wiary katolickiej. Dotyczy tożsamości osoby publicznej, nie kwestii zbawienia wiecznego.

Ponadto męczennik musi mieć możliwość odwołania lub zmiany swoich poglądów przed śmiercią np. podczas tortur. Śmierć męczennika musi być możliwa do uniknęcia, jej śmierć wydaje się być nieunikniona.

Wyrok na Owens został już wydany. W Paryżu naciśnięto na guzik, a skutki postanowień Macronów będą za jakiś czas widoczne w USA. Mordercy nie zażądają sprostowania przed pociągnięciem za spust.

Świat, który przedstawia Owens jest straszny, ponieważ jest prawdziwy. Kobieta polegnie za wolność słowa, która okazuje się być pozorna lub bardzo ograniczona.

Dzięki internetowi można teoretycznie wszystko powiedzieć, narażając się jednak na konsekwencje od reperkusji prawnych począwszy do morderstwa włącznie.

> Czy zawsze tak było?

Oczywiście, że kiedyś było jeszcze gorzej. Za Żelazną Kurtyną ludzie od 1945 wolności wyrażania własnych poglądów nie mieli, względnie szybko kończyli w łagrach lub w więzieniach.

Byli przyzwyczajeni do tego, że ich własne państwo ich morduje, a władza jest zdeprawowana. Właściwe pytanie to, dlaczego uważaliśmy, że pod 1989 będzie inaczej?

Ponieważ:

1. żyje nam się wygodniej,
2. propaganda jest dużo bardziej skuteczna.

Sam autor do Covidu był faktycznie przekonany, że istnieje wolna prasa i wolne media, co prawdą nie jest.

Nie był świadomy tego, że określenie „spiskowa teoria dziejów” jest komplementem znaczącym, że ktoś mówi prawdę. Okazuje się, że najbardziej zwichrowane teorie okazują się prawdziwe, a istnieją ludzie niesłychanie źli.

Sprawa Trumpa i Clintona, która wyszła na jaw w kontekście akt Epsteina, każe nam zadać pytanie, co jest jeszcze rzeczywiste? Jeśli cała historia jest prawdziwa to Putin i być może inne wywiady od lat szantażują Trumpa, mając wpływ na politykę amerykańską.

Skoro Trump z Clintonem się tego rodzaju czynnościom oddawali, to przypuszczalnie nie po raz pierwszy, skoro ktoś ustawił odpowiednio kamerę i robił zdjęcia względnie nagrywał.

Wszystko wskazuje na to, że Epstein działał dla izraelskiego wywiadu. Być może nie wyłącznie dla niego, ale także dla niego. Te powiązania wyjaśniają źródła proizraelskiej polityki USA, powodowanej nie życzliwością, ale skutecznym szantażem.

Najwyraźniej Izrael szantażuje wszystkie elity, skoro nie tylko amerykańscy politycy bywali na wyspie Epsteina.

Wygląda na to, że istnieje jakiś super-tajny super-rząd nad rządami, który ustawia i wystawia jedynie skompromitowanych kandydatów, których może kontrolować.

Przynależność do elit zakłada uczestnictwo w homoseksualnych i pedofilskich orgiach, podczas których wszystko jest nagrywane.

Wszyscy są ze wszystkimi powiązani, a zmiany rządów są pozorne, skoro w tle rządzą zawsze ci sami ludzie. Zupełnie jak w Kościele.

> Dlaczego tak trudno w to uwierzyć?

Ponieważ trudno nam żyć takim świecie. Ponieważ nie chcemy emocjonalnie tej rzeczywistości zaakceptować.

Człowiek chciałby żyć w merytokracji, gdzie kompetencje i zasługi odkrywają nadrzędną role, a zawsze okazuje się, że to jakieś bagno rządzone przez sitwę.

Autor nie ma już złudzeń odnośnie stanu Kościoła, ale zaakceptowanie tej prawdy zajęło mu kilka ładnych lat. Długo jednak nie uważał USA za państwo totalitarne, gdzie władza może wszystko.

Okazuje się, że jest inaczej i być może prościej być może bardziej skomplikowanie niż myślał.

To smutne, że możny tego świata może nasłać morderców na dowolnego obywatela gdzieś na świecie, któremu nikt nie pomoże.

Ale *Żywoty Świętych* są pełne takich przykładów. Święci, jak św. Stanisław, zginęli z rąk siepaczy, bo zadarli z władzą z przyczyn religijnych.

Candace Owens zadarła z przyczyn niereligijnych, ale zadarła. Autorowi już teraz jej żal, bo nie wyjdzie z tego obronną ręką. Zabiją raczej ją niż jej dzieci, bo to by jeszcze bardziej ją rozsierdziło.

Autor jest w wieku średnim i dopiero teraz widzi, jak zły jest świat. O niektórych sprawach dowiedział się dopiero w tym roku i to go przeraża.

Jego dotychczasowy światopogląd był oparty na przekonaniu, że ludzie są zasadniczo dobry, a gdy człowiek będzie dla nich dobry, staną się jeszcze lepsi.

Przekonanie to ma niestety małe pokrycie w rzeczywistości oraz nie jest do pogodzenia z teologią. Natura ludzka jest na skutek grzechu pierworodnego zła i ciąży w dół.

Ten antropologiczny optymizm to dziedzictwo Novus Ordo nadal pokutujące u autora. Skoro Clinton, Trump oraz agenci francuskiego i izraelskiego wywiadu, podobnie jak Macronowie, nie żyją w stanie łaski i nie wyznają prawdziwej religii, to

dlaczego mieliby być dobrzy? Czynienie dobra nawet w stanie łaski jest trudne. Czynienie zła takim nie jest.

Optymizm promowany przez Novus Ordo jest konieczny do tego, by głosić teorię powszechnego zbawienia i zbędność nawracania się. Jeśli człowiek jest „z natury dobry”, to jedyna, prawdziwa religia nie jest konieczna.

Skoro każdy zbawi się i tak. Te herezje głoszą otwarcie Prevost i Bergoglio, mniej otwarcie głosił je także Jan Paweł II. Jedynie na tej podstawie można zrozumieć ekumenizm.

Skoro to powszechna ludzka natura, a nie objawiona, nadprzyrodzona religia, jest wspólnym mianownikiem wszystkich religii, to wszystko one są równie prawdziwe lub fałszywe, ponieważ nie mają większego znaczenia.

Człowiek jest na tyle dobry, że jest boski względnie to, co boskie i to, co ludzkie jest zamienne lub wymienne.

Każdy woli usłyszeć, że jest dobry i cacany, chociaż coś akurat mu nie wyszło. Człowiek głoszący tezy przeciwna szybko narazi się na śmierć, jak Candace Owens.

Zło lubi maskować się jako dobro i tkwić w ukryciu. Nie lubi wywleczenia na światło dzienne i napiętnowania. A co mówi Pismo Święte? Oto dzisiejsze czytanie brewiarzowe z księgi Habakuka:

[redacted]
Incipit Hábacuc Prophéta
[redacted]
[redacted] Onus quod vidit Hábacuc prophéta.
[redacted]Usquequo, Dómine, clamábo, et non exáudies? vociferábor ad te, vim pátiens, et non salvábis?
[redacted] Quare ostendísti mihi iniquitátem et labórem, vidére prædam et injustítiam contra me? et factum est judícium, et contradíctio poténtior?
[redacted] Propter hoc laceráta est lex, et non pervénit usque ad finem judícium; quia ímpius prævalet advérsus justum, proptérea egréditur judícium pervérsum.

[redacted]
Początek Proroka Habakuka
[redacted]
[redacted] Brzemię, które widział Habakuk prorok.
[redacted]Dokądże, Panie, wołać będę, a nie wysłuchasz? krzyczeć będę k tobie, gwałt cierpiąc, a nie wybawisz?
[redacted] Przeczżeś mi ukazał nieprawość i pracę, patrzyć na łup, i niesprawiedliwość przedemną, i stał się sąd i sprzeciwieństwo potężniejsze.

> Dlatego podrapan jest zakon, i nie przyszedł aż do końca sąd, iż niezbożny przemaga przeciw sprawiedliwemu, dlatego wychodzi sąd przewrótny.

Autor modląc zastanawiał się dzisiaj, czy świat jest faktycznie taki zły i oto, co przeczytał. Tak, jest i zawsze był. Posoborowi teologowie powiedzą, że to, co opisuje Habakuk, było dawno, w Starym Testamencie, że nie jest tui teraz, że obecnie, dzięki postępowi ludzkości wszystko jest lepsze.

Niestety to nieprawda. habakuk widzi to całe zło i mówi, że to *onus* – „ciężar, brzemię, utrapienie”. Pyta, dlaczego Bóg zezwala na to, by on musiał to widzieć? Widzi *iniquitatem et onus* – „nieprawość i trud”. Najwidoczniej też chciałby inaczej, a jest, jak jest.

Prorocy widzą więcej, przeto i cierpią więcej. Prorocy przez ducha prorockiego mają lepsze zdolności analityczne, więc zdolni są przewidzieć przyszłość. Jest źle i będzie gorzej. Ludzie nie chcą ich słuchać, nazywając ich „przedstawicielami spiskowej teorii dziejów”. Nic się nie zmieniło. Ale skoro Kościół jest w tak złej kondycji, to dlaczego niezbawiony świat miałby być w lepszej?

Kościół jest Arką Zbawienia, która tonie. Nie ma gdzie dopłynąć, by się ratować. Dopiero odnowiony Kościół i to odnowiony według zamysłu Bożego może dać siły światu stając się na powrót Arką Zbawienia.

Obecnie szans na to nie ma, bo nawet nie mamy papieża. I tak wina za przyszłe zabójstwo Candace Owens spadnie na Prevosta i tych, którzy go wybrali. Amen.

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related